

lecz jedynie studium poświęcone przebiegowi kariery tego dostojnika” (s. 7) Skoro tak, to w takim razie należałoby się zastanowić nad zmianą tytułu rozprawy. Czy nie lepiej byłoby omawianej dysertacji zatytułować: *Kariera polityczna biskupa Piotra Tomickiego (1461-1535)?* Zwłaszcza, że kwestię zaangażowania duszpasterskiego Tomickiego – oprócz drobnych wzmianek – z wiadomych względów praktycznie pominięła. Uczyniła to wiedząc także, iż przed laty tym aspektem działalności Piotra Tomickiego zajął się ks. Kazimierz Gabryel.¹¹

Godnym uwagi jest obiektywizm Autorki, przejawiający się w tym, że z jednej strony w swojej dysertacji przedstawia fakty, wydarzenia z życia Tomickiego świadczące o jego wielkości, z drugiej zaś – nie przemilcza jego słabości i niepowodzeń. Ponadto należy także podkreślić, iż A. Odrzywolska-Kidawa w swojej książce dobrze ukazuje środowisko polityczne i kościelne, w którym żył, i działał jej „bohater”. Należy też podkreślić, iż Autorka w sposób syntetyczny omawia problemy z zakresu polityki wewnętrznej i zewnętrznej państwa, dzięki czemu daje czytelnikowi klarowny, zrozumiały portret ówczesnej epoki.

Wypada także docenić trud, jaki musiała podjąć Autorka, przeprowadzając kwerendę źródeł. Jak już zostało podkreślone, większość z nich jest w języku łacińskim. Nie wystarcza tu jednak znajomość samej łaciny. Należy czytać rękopis mediewistyczny, trudny często do odcyfrowania nawet dla dobrego i doświadczonego znawcy. Na ogół więc doktoranci unikają źródeł tego typu. Tym bardziej godnym jest podziwu i naśladowania trud, jaki podjęła Autorka, a jeszcze bardziej – pozytywny wynik w postaci omawianej dysertacji.

Konkludując, należy stwierdzić, iż rozprawa Anny Odrzywolskiej-Kidawa stanowi nowość w historiografii zarówno polskiego Kościoła jak i państwa, jest bowiem pierwszą monografią tego typu badań historycznych dla okresu późnego średniowiecza, i początku renesansu w Polsce. Mimo pewnych „potknięć” i „nieścisłości” (niezdolność do kojarzenia notowanych faktów czy też formułowanie wykluczających się na wzajem też) stanowi drogowskaz dla podejmowania podobnych badań, i opracowań dotyczących kariery politycznej, i kościelnej wielu dostojników tego okresu.

¹¹ K. Gabryel, *Działalność kościelna bpa Piotra Tomickiego*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. I, Warszawa 1972, s. 239-430.

Rec.: Iwona Pietrkiewicz, *Biblioteka Kanoników Regularnych w Krakowie w XV i XVI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2003, ss. 196.

Genezy powstania Krakowskiej Kongregacji Kanoników Regularnych Bożego Ciała szukać należy w czeskiej odmianie reformy *devotio moderna* zapoczątkowanej przez kanoników z klasztoru w Roudnicach. W 1349 roku założyli oni prepozyturę w Kłodzku, skąd pod koniec XIV wieku przybyli do Krakowa. Jej działalność zapoczątkował akt Władysława Jagielly z 1405 roku fundujący prepozyturę na krakowskim Kazimierzu. Kongregacja w trakcie pięciu wieków działalności, oprócz macierzystej i najważniejszej placówki w Krakowie, powiększyła się o nowe prepozytury na terenie Małopolski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, których liczba w szczytowym okresie jej istnienia sięgnęła dwunastu. W XV wieku Kongregacja zyskała ośrodki w Kłodawie, Kłobucku, Kraśniku i Kurozwękach, w XVII wieku dołączyły do nich klasztory w Bychowie, w Krzemienicy, w Wilnie, w Sucheju, w Wolbromiu i w Słonimiu, a w XVIII stuleciu jeszcze ośrodki w Żurawiczach i w Ozieranach. Kres Kongregacji nastąpił w XIX wieku, kiedy po odłączeniach i przeprowadzonych przez zaborców kasatach kolejnych klasztorów w jej składzie pozostała jedynie macierzysta placówka w Krakowie, która ostatecznie w 1859 roku została inkorporowana do włoskiej Kongregacji Kanoników Regularnych Laterańskich Najświętszego Zbawiciela. Po drugiej wojnie światowej zgromadzenie przeżyło odrodzenie, czego efektem było ustanowienie w 1952 roku przez kapitułę generalną odrębnej prowincji polskiej z siedzibą w Krakowie.

Choć poszczególne aspekty dziejów Kongregacji i jej klasztorów od dawna budzą zainteresowanie badaczy różnych specjalności, co przejawia się w dość pokażnej liczbie artykułów i mniejszych opracowań, jednak większość jej placówek kanonickich nie doczekała się

dotąd całościowych monografii. Pewną poprawę można zauważyć w ostatnich latach, przede wszystkim w odniesieniu do placówki macierzystej. Literatura traktująca kompleksowo o kanonikach regularnych krakowskiej Kongregacji wzbogaciła się bowiem o dwie obszernie prace Kazimierza Łatak: opracowanie dziejów prepozytury Kościoła Bożego na Kazimierzu w XV i XVI wieku¹ oraz próbę przedstawienia historii kongregacji w całym okresie jej istnienia².

Szczegółowego i obszernego opracowania dla dwóch pierwszych stuleci doczekała się w ostatnich latach również biblioteka i skryptorium klasztorne Bożego Ciała na Kazimierzu, niewątpliwie bardzo istotne składniki życia kulturalnego miejscowego środowiska i w ogóle Krakowa, w postaci recenzowanej rozprawy doktorskiej Iwony Pietrzkiej, opublikowanej nakładem Wydawnictwa Naukowego Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Księgozbiór, działalność naukowa, klasztorne skryptorium i pracownia miniatorska bożociałków od dość dawna znajdowały się w kręgu zainteresowań badaczy, jednak ich prace z reguły ograniczały się do niezbyt obszernych artykułów i przyczynków, w których księżnica traktowana była raczej wycinkowo, w każdym razie prace te na pewno nie miały charakteru kompleksowych monografii.

Dysertacja Iwony Pietrzkiej dzieli się na wstęp, pięć merytorycznych rozdziałów oraz zakończenie. Warto docenić fakt, że przeprowadzonego we wstępie stanu badań Autorka nie zawęziła jedynie do literatury przedmiotu dotyczącej księgozbioru kazimierskiego i innych ośrodków kanonickich, lecz przedstawiła opracowania i inicjatywy naukowe, które niejednokrotnie szeroko zakreślając obszar swych zainteresowań podjęły także problemy związane z bibliotekami zakonnymi. Wydaje się, że w przeglądzie literatury dotyczącej samej księżnicy kazimierskiej należało wspomnieć o dwóch podrozdziałach, które poświęcił bibliotece i skryptorium Bożego Ciała w cytowanej już pracy Kazimierz Łatak³. Stan badań powinien bo-

¹ K. Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999.

² Tenże, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002.

³ Tenże, *Kanonicy regularni...*, s. 219-242 (biblioteka), s. 242-255 (skryptorium). Podrozdziały te są częścią rozdziału zatytułowanego *Kultura duchowa i umysłowa zgromadzenia*. Pierwszy z nich z niewielkimi zmianami ukazał się również jako sa-

wiem zawierać wszystkie opracowania, które w sposób znaczący wiążą się z tematyką podejmowaną w rozprawie.

Rozdział pierwszy jest krótkim rysem dziejów kanoników regularnych św. Augustyna z zaznaczeniem istotnej roli opactwa roudnickiego w życiu duchowym kanoników, z kolei powiązany z nim tematycznie obszerniejszy rozdział następnym opisuje kilkunastuletnie losy kazimierskiej fundacji w Krakowie. W rozdziale trzecim Autorka przechodzi już do właściwej tematyki rozprawy. W dwóch podrozdziałach omawia prawodawstwo zakonne dotyczące ksiązek, stosunek kanoników do nauki i ksiązek oraz traktaty mówiące o nauce i rozwoju duchowym w Zakonie, przedstawia również rys historyczny klasztornej biblioteki, gromadząc w nim wszelkie informacje źródłowe na jej temat. Najistotniejszy w pracy jest najdłuższy (s. 61-125) rozdział czwarty, który mieści w sobie szereg najważniejszych problemów związanych kazimierskim księgozbiorem. Iwona Pietrzkiej zajmuje się w nim realizacją przepisów bibliotecznych w bibliotece kazimierskiego konwentu, wielkością, układem i opracowaniem księgozbioru, jego proveniencją, w tym funkcjonowaniem i produktami miejscowego skryptorium, wreszcie dokonuje analizy treściowej zbioru manuskryptów i druków. Ostatni rozdział jest oceną kultury umysłowej i zainteresowań naukowych krakowskich kanoników regularnych w świetle ich księgozbioru. Pojawiają się w nim również informacje na temat powiązań środowiska kanonickiego z krakowską elitą intelektualną.

W rozdziale czwartym analizę treściową liczącego prawie 1600 zachowanych manuskryptów i druków z XV i XVI wieku zbioru Autorka przeprowadziła w dwóch osobnych grupach. W pierwszej z nich znalazły się rękopisy i inkunabuły z poświadczoną przynależnością do biblioteki w XV wieku, w drugiej te inkunabuły i starodruki, które weszły w jej skład w XVI wieku. Wydaje się, że podział na dwa oddzielnie badane zbiory jest słuszny nie tylko, jak twierdzi Autorka, „ze względu na zastosowanie dla nich trochę odmiennego schematu rzeczowego” (s. 87), ale przede wszystkim, dlatego że pozwala odrębnie

modzielić artykuł – por. K. Łatak, *Biblioteka kanoników regularnych laterańskich w Krakowie*, *Echa Przeszłości*, 3, 2002, s. 27-47. Badacz ten opublikował również artykuł o XVI-wiecznych księgach zakazanych z tej biblioteki – por. K. Łatak, *XVI-wieczne księgi zakazane w bibliotece kanoników regularnych laterańskich w Krakowie*, *Echa Przeszłości*, 4, 2003, s. 7-14. Ze zrozumiałych względów obu tych tekstów Autorka nie mogła uwzględnić w swej pracy.

omówić tematykę średniowiecznego księgozbioru i zasobu, który można uznać za renesansowy. Wynalazek Gutenberga, Reformacja i inne wielkie wydarzenia kulturowe, światopoglądowe i polityczne w Europie oraz związane z nimi nowe kierunki w literaturze w jakimś stopniu odcisnęły przecież swe piętno na charakterze XVI-wiecznej księżnicy na Kazimierzu i właśnie osobne potraktowanie obu tych księgozbiorów pomaga w pokazaniu różnic pomiędzy nimi.

Piętnaście dziedzin tematycznych⁴, w które ujęta została przez Autorkę zawartość treściowa XV-wiecznego księgozbioru, rozszerzonych zostało jeszcze o trzy nowe przy omawianiu zbioru z XVI stulecia⁵. Jest najzupełniej oczywiste, że Reformacją i okresem walk religijnych można wytłumaczyć pojawienie się w XVI-wiecznym księgozbiorze katolickich tekstów polemicznych i nawet ksiąg zakazanych. Odrodzenie było czasem wielkiego zafascynowania i ponownego odkrycia niechrześcijańskiej literatury antycznej w Europie, zatem obecność w nim dzieł takich autorów jak Homer, Wergiliusz, Horacy, Cyceeron czy Salustiusz jest także całkowicie zrozumiała. Zdziwienie natomiast budzi to, że w XV-wiecznej bibliotece kanoników nie było żadnych utworów nie tylko świeckiej literatury starożytnej, ale w ogóle literatury pięknej. A przecież Wergiliusz czy Owidiusz byli znani i chętnie czytani w średniowieczu, a ich dzieła obecne na półkach średniowiecznych bibliotek, także zakonnych. Zastanawia również fakt, że wśród XV-wiecznych ksiąg rękopiśmiennych i inkunabułów nie ma prac reprezentujących nauki ścisłe. Z kolei nieobecność ksiąg i druków muzycznych zdaje się potwierdzać pogląd Ewy Zielińskiej, że dość bogata literatura muzyczna kanonii w Kraśniku stanowi zjawisko wyjątkowe zarówno w zbiorach pozostałych prepozytur filiacji kazimierskiej, jak w zbiorach innych domów kanonicznych w Polsce⁶.

Przyporządkowanie dzieł i ich autorów do określonych działów tematycznych przy dość pokażnej ich liczbie przysparza pewne trudności, które stają się bardziej zrozumiałe, jeśli się pamięta, o czym

⁴ Pismo Św., Komentarze Pisma Św., Pisma Ojców Kościoła, Teologia spekulatywna, Teologia moralna, Liturgia, Teologia praktyczna, Kaznodziejstwo, Ascetyka, mistyka, hagiografia, Prawo kanoniczne i świeckie, Encyklopedie, Historiografia kościelna i świecka, Filozofia, Gramatyka, Medycyna.

⁵ Literatura polemiczna, Literatura humanistyczna, Matematyka i astronomia.

⁶ E. Zielińska, *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469-1563*, Lublin 2002, s. 154.

śluszenie wspomina Iwona Pietrkiewicz, że w wiekach XV i XVI nie było jeszcze ścisłego rozgraniczenia dyscyplin i poszczególne nauki nie miały konkretnie wyznaczonych pól badawczych (s. 87). Powtórzenia okazały się więc nieuniknione, np. *Moralia* Grzegorza Wielkiego pojawiają się zarówno w dziale *Komentarze Pisma Świętego*, jak *Teologia moralna*, bo dzieło to jest bardzo obszernym, ujętym w trzydziestu pięciu księgach, komentarzem do Księgi Hioba, który jednocześnie można traktować jako podręcznik teologii moralnej. Podobnie *Noctes atticæ* Aulusa Geliusza zostały zakwalifikowane do działów: *Encyklopedie* i *Literatura humanistyczna*, gdyż utwór ten, będąc swoistą encyklopedią zawierającą ogromny antykwaryczny materiał informacyjny z różnych dziedzin, przekazuje bogactwo fragmentów dzieł zaginionych, przede wszystkim z literatury pięknej. Niektóre przyporządkowania budzą jednak poważne obiekcje. Na przykład umieszczenie św. Tomasza z Akwinu w dziale *Ojcowie Kościoła* jest nieporozumieniem. Żyjący w XIII stuleciu św. Tomasz, jeden z największych teologów chrześcijaństwa, był Doktorem Kościoła, który to tytuł przyznawany jest niektórym świętym za znakomite i prawomysłne nauczanie, natomiast nigdy nie był uznawany za jednego z Ojców Kościoła. Określenie to zarezerwowane jest bowiem dla łacińskich i greckich pisarzy oraz teologów pierwszych wieków chrześcijaństwa (V-VIII w.) którzy, oprócz działalności w tym okresie, głosili prawowierną naukę, prowadzili święte życie i zyskali powszechną aprobatę Kościoła. Do Ojców Kościoła zalicza się m. in. św. Augustyna, Hieronima, Grzegorza Wielkiego, św. Ambrożego czy Izydora z Sewilli.

Z kolei na pochwałę zasługuje to, że informując o dziełach zgromadzonych w bibliotece Autorka przy niektórych tytułach dostarcza również wiadomości na temat ich występowania w innych zbiorach bibliotecznych. Informacje te, umieszczane w tekście głównym lub w przypisach, choć mają charakter dodatkowy, pomagają wyrobić sobie zdanie o tym, na ile wyjątkowy był i jest księgozbiór kazimierski. Dowodzą też tego, że badaczka poszukując się określonych tytułów starała się przynajmniej orientacyjnie poznać zawartość innych zasobów bibliotecznych.

Autorka posługuje się kompetentnym językiem, który sprawnie i rzeczowo opisuje podejmowaną w pracy problematykę. Wątpliwości budzi jedynie rzadko funkcjonujący w języku polskim termin *kompendiator* (s. 102), który został utworzony od istniejącego od dawna

w języku polskim słowa kompendium dla oznaczania osoby tworzącej kompendia. Biorąc pod uwagę to, że został on użyty w stosunku do Izydora z Sewilli, najlepszym rozwiązaniem byłoby zastąpienie go zadomowionym w polszczyźnie wyrazem kompilator, dobrze pasującym do tego późnoantycznego uczonego.

Książka uzupełniona jest o znajdujące się na końcu wykazy skrótów, źródeł i literatury oraz zawsze pomocne w tego typu pracach indeksy osobowy i miejscowości. Wzbogaca ją także dodatek z piętnastoma fotografiami kart z rękopisów i druków biblioteki kazimierskiej.

Wykaz źródeł i literatury został podzielony na *Źródła rękopiśmienne*, *Źródła drukowane* oraz *Opracowania* i skłania do wyrażenia pewnych uwag. Nie wiadomo na przykład, dlaczego w *Źródłach rękopiśmiennych* umieszczony został maszynopis rozprawy doktorskiej K. Łataka⁷, który znalazł się także w części *Opracowania* wraz z jej książkowym wydaniem⁸. Zastrzeżenia kierować można też odnośnie działu *Źródła drukowane*. Zostały bowiem w nim zawarte takie prace zbiorowe jak np. *Słownik kultury antycznej*, *Słownik polskich teologów katolickich*, *Encyklopedia kościelna S. Orgelbranda* czy *Lexikon für Theologie und Kirche* oraz artykuły i prace poświęcone przeglądowi piśmiennictwa kościelnego, np. *Polska bibliografia franciszkańska*. Tymczasem tego typu pozycje z całą pewnością powinny pojawić się w części przeznaczony na opracowania. Należałoby także zastanowić się, czy wykaz źródeł i literatury nie powinien zawierać listy wszystkich zachowanych i objętych badaniem ksiąg rękopiśmiennych oraz druków z XV i XVI wieku.

Zamieszczone uwagi i wskazane drobne niedociągnięcia w żaden sposób nie przesłaniają faktu, że książka Iwony Pietrzakiewicz jest starannie przemyślaną monografią z dobrze skonstruowanymi rozdziałami o charakterze problemowym. Stanowi istotny wkład w rozwój badań nad polskimi bibliotekami kościelnymi. Na opracowania o podobnym poziomie merytorycznym czeka większość księgozbiorów kanonickich w Polsce.

⁷ K. Łatak, *Prepozytura Bożego Ciała kanoników regularnych laterańskich na Kazimierzu pod Krakowem*, Warszawa 1999 (maszynopis w Archiwum Prowincji Kanoników Regularnych Laterańskich przy Kościele Bożego Ciała w Krakowie).

⁸ T e n ż e, *Kanonicy regularni...*